

KS. WIKTOR FLOREK

IDEAŁ ŻYCIA KAPŁAŃSKIEGO W NAUCZANIU ARCYBISKUPA JÓZEFA MICHALIKA

W centrum zainteresowania Kościoła, papieży, biskupów zawsze było i jest kapłaństwo Chrystusowe, odpowiednia do niego formacja i poszukiwanie właściwego modelu kapłana dla czasów, w których Kościół spełnia swoją misję¹. Jezus Chrystus, który wybiera, powołuje i posyła swoich kapłanów z orędziem Dobrej Nowiny, wymaga od nich, aby ich posługa była stale ożywiana i kierowana przez Ducha Świętego ku świętości i doskonaleniu w miłości². On przypomina, że zawsze jest z nimi i w nich, ale tej „obecności Chrystusa w pełniącym posługę święceń nie należy rozumieć w taki sposób, jakby był on zabezpieczony przed wszelkimi ludzkimi słabościami, przed chęcią panowania, błędami, to jest przed grzechem. Moc Ducha Świętego nie gwarantuje w taki sam sposób wszystkich działań pełniącego posługę święceń. Podczas gdy gwarancja ta jest dana w aktach sakramentalnych, tak że nawet grzeszność szafarza nie może stanowić przeszkody dla owocu łaski, to jednak istnieje wiele innych działań, na których pozostają ślady jego ludzkich cech, nie zawsze będące znakiem wierności Ewangelii, a przez to mogące szkodzić apostołskiej płodności Kościoła”³. Nie

-
1. Por. Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*, nr 1.
 2. Por. Adhortacja Apostolska *Pastores Dabo Vobis*, nr 19.
 3. Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1550.

ulega zatem wątpliwości, że dążenie do wierności i do ideału życia kapłańskiego wypływa z istoty powołania i godności kapłańskiej⁴.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest kwestia dążenia do ideału życia osób powołanych do służby kapłańskiej w oparciu o naukę Arcybiskupa Józefa Michalika oraz w odniesieniu do całości powołania chrześcijańskiego. Podstawowym źródłem opracowania są pisma autorstwa metropolity przemyskiego, wydane drukiem w latach 1993–2012. Trzeba przyznać, że jego spuścizna kaznodziejska i literacka jest bardzo bogata. Najwięcej przemyśleń dostarczają homilie na Wielki Czwartek, homilie wygłaszane w czasie święceń kapłańskich oraz listy kierowane do kapłanów. Bardzo wiele można też skorzystać z jego licznych książek.

Istota kapłaństwa

Dar kapłaństwa pochodzi od Syna Bożego. Kapłan staje się pośrednikiem na drodze do Ojca, wyciągniętą do Boga, w sprawie ludzi, dłonią, profetycznym głosem. Działa w imieniu Boga wobec współczesnego człowieka, który nie zawsze chce słuchać wymagających proroków, do których także on się zalicza⁵. Dlatego kapłan winien jednoczyć się z Chrystusem w uwielbieniu odkrywanej Tajemnicy Boga. Razem z Nim winien „cierpieć” i wynagradzać za grzechy ludzi⁶.

Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik naucza, że kapłan musi zachwycić się Bożym powołaniem. Ten zachwyt może prowadzić do twórczego rozwoju, jeśli potrafi wszystko oddać, niczego nie zostawiając sobie. Jeśli zakocha się w Bogu i za wszelką cenę będzie starał się naśladować tę Miłość, to pozostanie wierny Bogu do końca swojego życia, a Bóg będzie obdarzał go potrzebnymi łaskami, by pozostał Mu wierny⁷. Arcybiskup zauważa, że „kapłaństwo ciągle za mało jest znane, nie dość kochane i przeżywane. Klucz do otwarcia tej wielkiej perspektywy znajduje się jednocześnie w ręku Boga i naszym. Człowiek musi dostrzec, że Bóg go zauważa, że jest nim zainteresowany, że go po prostu kocha. Na owo zainteresowanie Boga kapłan daje odpowiedź. W tym najskuteczniej sprawdza się wiara – Boży dar będący światłem, które przez modlitwę doprowadza do nawiązania kontaktu osobowego nowej jakości, zbliża do Tego, który

4. Por. Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, nr 12; Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, nr 41.

5. Por. J. MICHALIK, *Fascynująca rzeczywistość*, w: *Byście świadczyli w godzinach próby*, red. W. Janiga, Przemysł 2010, s. 8–9.

6. Por. Tamże, s. 9.

7. Por. Tamże, s. 10–11.

jest nam Najbliższy, a o którym teraz w nowy sposób się dowiaduję i odkrywam jako nową fascynującą rzeczywistość”⁸.

Kapłan, który chce dążyć do ideału swojego życia, musi nieustannie troszczyć się o rozwój swojej wiary. „Bez wiary nie można podobać się Bogu” (Hbr 11, 6). Bóg liczy na człowieka, ufa mu i dlatego powołuje go do współpracy, powierzając różne zadania, aby przez to człowiek stawał się coraz doskonalszy (por. 1 Tes 3)⁹. Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik mówi, że wiara jest tajemniczym kontaktem człowieka z Bogiem, ale i darem światła dla nowego poznania Boga i nowego spojrzenia na ludzi, na świat i na każdy moment kapłańskiego życia. Przez wiarę i chrzest każdy człowiek został powołany, by przynależć do ludu Bożego, przez to otrzymuje szczególne zadania do spełnienia¹⁰.

Wiara spełnia szczególną rolę w tworzeniu kapłańskiego wewnętrznego fundamentu, decyduje o osobowości człowieka. Bez wiary zabrakłoby czegoś człowieczeństwu, bez wiary zabrakłoby kapłanowi podstawy w jego kapłaństwie. Wiara powinna stać się nowością życia, która dokonuje czegoś na kształt rewolucji wewnętrznej. Żaden człowiek, a szczególnie kapłan, nie może podobać się Bogu bez wiary, nikt nie da rady sam się zbawić¹¹. Wiara jest spotkaniem z Bogiem, którego człowiek przyjmuje, rozumie i wewnętrznie akceptuje. Ksiądz arcybiskup Józef Michalik pisze, że „wiara jest światłem dla nas i dla naszych ludzi, którym wskazujemy drogę, wśród których posługujemy. Troska o jej rozwój, zarówno wiary naszej, jak i wiary żywego Kościoła, jest podstawowym zadaniem naszego kapłaństwa”¹². Dlatego tajemnica udanego kapłaństwa, to radość z posiadania Boga i entuzjizm z dzielenia się Chrystusem i Jego darami z innymi ludźmi¹³. Wiara kapłana staje się szczególną szansą dla ludzi, którzy są z nim związani. To kapłan włącza ich w wiarę Kościoła, poszerza od wewnątrz, przygotowuje grunt Duchowi Świętemu, gdyż jedynie On jest zdolny otworzyć serce człowieka¹⁴. Każdy kapłan dostał od Boga konkretną misję do wypełnienia, z której zostanie rozliczony przy końcu czasów. On jest tym, który ludziom mówi o Bogu, a Bogu mówi o ludziach. To człowiek zatroskany o zbawienie

8. Tamże, s. 11–12.

9. Por. Tenże, *Przypatrujmy się wspólnie powołaniu naszemu. List pasterski na Adwent 2006*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. XCI, nr 1–4, styczeń–grudzień 2006, s. 149.

10. Por. Tamże, s. 150.

11. Por. Tenże, *Wiara – nową płaszczyzną spotkania, Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, red. J. Mierzwa, Korczyzna 1999, s. 20.

12. Tenże, *Homilia wygłoszona do Kolegów z rocznika z okazji 44 rocznicy święceń kapłańskich, Filipów 23 maja 2008 r.*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. XCIII, nr 1–2, styczeń–czerwiec 2008, s. 191.

13. Por. Tamże, s. 179.

14. Por. Tenże, *Wiara – Fundamentem spotkania z Bogiem, człowiekiem i światem*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, dz. cyt., s. 26.

tych, których Bóg postawił na jego drodze, głoszący prawdę o Nim, bolejący wewnątrz nad tym, że On nie jest należycie znany¹⁵.

„Ksiądz autentyczny to radosny świadek wiary, a zatem człowiek konsekwentnie wierny powołaniu, jakby przeźroczyty w każdej chwili swego życia. Czytelny także wtedy, kiedy nie wszystko mu się udaje, kiedy i na swojej drodze do zmartwychwstania upada. Powstaje jednak i pomaga powstać innym, pokornie szukając pomocy przede wszystkim u Boga i u ludzi Kościoła. Kapłan naszego czasu to wierny człowiek Kościoła, uczący też wierności innych. To człowiek jedności, maksymalista w stawianiu sobie wymagań, oraz w oddawaniu się Bogu i ludziom”¹⁶.

Ksiądz Arcybiskup zaznacza, że im pokorniej ksiądz zjednoczony jest z Jezusem Chrystusem za przykładem Najświętszej Maryi Panny, tym więcej potrafi skorzystać z Bożej mocy, z prawdy i łaski, aby dawać je innym. Winien pamiętać, że to, co naprawdę wartościowego ma do ofiarowania ludziom, bierze od Chrystusa i Kościoła. Prawdziwy styl kapłańskiego życia to wewnętrzna walka o ewangeliczny radykalizm życia w dzisiejszych czasach i sprawach. To zakochanie się w Bogu, Jego Synu i Kościele oraz w ludziach, których kochać trzeba Bożą miłością¹⁷. Jezus prowadzi swoje dzieło zbawienia za pośrednictwem biskupów, kapłanów, którzy są w Kościele i dla Kościoła sakramentalnym uobecnieniem Osoby Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza, głoszą oni autorytatywnie Jego słowo, powtarzają Jego znaki przebaczenia i zbawienia¹⁸.

Środki pomagające kapłanowi dążyć do ideału

Soborowy Dekret o posłudze i życiu prezbiterów przedstawia bardzo bogatą syntezę życia duchowego kapłanów, obowiązku pozostania mu niezachwianie wiernym i nieustannego dążenia do świętości. Ksiądz arcybiskup Józef Michalik bardzo dużo miejsca w swoim nauczaniu poświęca życiu duchowemu kapłana. Warto więc prześledzić ten aspekt życia kapłańskiego w wymiarze posług, jakie kapłan pełni w Kościele. Zalicza się do nich w pierwszym rzędzie sprawowanie sakramentów, a wśród nich przede wszystkim Eucharystii, sakramentu pokuty i pojednania. One stoją w centrum życia duchowego.

Wierność i uświęcenie kapłana przez posługę duszpasterską dokonuje się tym łatwiej, im bardziej pamięta on o modlitwie prywatnej, o uświęceniu każdej chwili

15. Por. Tenże, *Kapłan – świadek Boga w świecie*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, dz. cyt., s. 55.

16. Tenże, *Fascynująca rzeczywistość*, w: *Byście świadczyli w godzinach próby*, dz. cyt., s. 11.

17. Por. Tamże, s. 13.

18. Por. JAN PAWEŁ II, *Orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Modlitw o Powołania 1998 r.*, w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. I–II, nr 4, s. 232.

życia. Metropolita przemyski pisze, że „na modlitwie każdy daje wyraz temu, że potrzebuje i pragnie Boga. Zwracając się do Niego, przyznajemy, że jesteśmy bezsilni. Modlitwa to znak naszej pokory. Dzięki modlitwie wiemy, gdzie bije źródło życia. Innymi słowy, modlitwa to wielka siła¹⁹ w życiu każdego kapłana.

Modlitwa

Modlitwa jest dla każdego chrześcijanina momentem osobistego spotkania z Bogiem, tym bardziej takim powinna być dla powołanego. Biedny to kapłan, który nie potrafi wygospodarować kilkunastu minut w ciągu doby, by spotkać się z powołującym Panem i porozmawiać z Nim o trudach kapłańskiej posługi. Arcybiskup Józef Michalik twierdzi, że modlitwa to „najbardziej dostępna forma budowania więzi z Bogiem²⁰, dalej podpowiada, że „brak modlitwy ujawnia brak tęsknoty za pogłębieniem wiary, a w konsekwencji brak miłości do Boga²¹. Zachęca do tego, by być wiernym modlitwie oraz aby nie minimalizować tej pięknej formy rozmowy z Bogiem. Wchodzenie w głębszy kontakt z Nim, to czas duchowego odświeżenia i umocnienia wiary²².

Pasterz przemyski w swoim nauczaniu na temat modlitwy zwraca uwagę, że podstawową czynnością w modlitwie jest słuchanie Boga. On mówi do człowieka nie tylko przez wewnętrzne natchnienia i pragnienia, ale także poprzez różne wydarzenia²³. Człowiek wierzący powinien wsłuchiwać się w wewnętrzne natchnienia i interpretować zdarzenia, które mają miejsce przez cały okres życia. Metropolita przemyski uważa modlitwę za najważniejszą czynność w życiu każdego chrześcijanina, a przede wszystkim w życiu kapłana, który chce pozostać wierny Bogu aż po kres swoich dni. Na modlitwie kapłan odkrywa swoją tożsamość, widzi, kim był, w jakich warunkach został wychowany, jak żyje i pyta, kim będzie²⁴. Dlatego powinien on traktować modlitwę jako odpowiedź na miłość Bożą i drogę do rozwoju miłości, bo tylko prawdziwa miłość, która jest nieustannie pielęgnowana, pomoże mu być wiernym uczniem Jezusa Chrystusa²⁵.

19. J. MICHALIK, *Miłowany Chrystus buduje jedność*, w: *W nadziei na czynny z wiary*, red. W. Ostafiński, Warszawa 2011, s. 70.

20. Tenże, *Wokół Roku Wiary*, Częstochowa 2012, s. 47.

21. Tamże.

22. Por. Tamże.

23. Por. J. MICHALIK, *Dlaczego powinniśmy się modlić?*, w: *Mocą Twoją Panie!*, red. J. Mierzwa, Korczyna 1998, s. 244.

24. Por. Tenże, *Kochać kapłaństwo, bo kocha je Chrystus*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, dz. cyt., s. 157

25. Por. Tamże, s. 157.

Powołanie jest oznaką miłości Jezusa Chrystusa wobec kapłana. To właśnie ona, podobnie jak każda inna miłość, jeszcze usilniej domaga się wzajemności²⁶. Pasterz przemyski mówi, że jeśli kogoś się bardzo kocha, to zawsze powinno się znaleźć dla niego czas²⁷. Kapłan zatopiony w modlitwie staje się obrazem Boga, którego poniesie dzieciom oraz wszystkim ludziom. Będzie wpływał na ich obraz Boga, na to czy modlitwa będzie nieustannym przełamywaniem siebie i walką z roztargnieniami, czy czasem ciągle za krótkim na ciepłą rozmowę z Wszchemogącym Bogiem²⁸.

Kapłan, który jest zatopiony głęboko w modlitwie, wytwarza wokół siebie atmosferę bliskości Boga. Ułatwia to rozwój wiary, jej pogłębienie, ale prowadzi też do promieniowania nadprzyrodzonego. Będąc świątynią Ducha Świętego, powoli zaczyna Jego mocą usługiwać innym. Pomaga Kościołowi i poszczególnym ludziom w modlitewnym pośrednictwie łask, aż do zastępczej ofiary²⁹. Każdy człowiek wie, że prezbiter powinien być mężem modlitwy, winien składać hołdy swojemu Stwórcy, Panu i Ojcu, dziękować za dary, błagać o łaski, przepraszać za niewierności. Będąc człowiekiem Bożym, musi zatem wpatrywać się jak najczęściej w oblicze swego Pana, zachwycać się Jego doskonałością, podziwiać Jego majestat i korzyć się przed Jego tronem. Ale jest też człowiekiem słabym i grzesznym, winien zatem szukać światła, pomocy, pociech, przebaczenia, a wszystko to wyprasza modlitwa³⁰.

Ksiądz Arcybiskup zachęca kapłanów do codziennej i wytrwałej modlitwy, która oczyszcza sumienie, pogłębia więź z Bogiem i ludźmi, pomaga umrzeć egoizmowi. Serce kapłańskie, dzięki Duchowi Świętemu, przetwarzane jest do pełni miłości Chrystusowej, budzi się w nim wewnętrzny głód Boga i tęsknota za nadprzyrodzonością. Poprzez modlitwę kapłan pozwala prowadzić się Duchowi Świętemu do zbliżania się z tajemnicą Boga, do kontemplacji, która jest nie tylko wiedzą, ale spotkaniem, przeżyciem Jego obecności³¹. Bez modlitwy nie zrealizuje się jedność z Chrystusem, bez modlitewnego oczekiwania nie przychodzi Duch Święty, nie ma uwielbienia Boga, nie głosi się Jego chwały. Dlatego kapłan winien się modlić sam i we wspólnocie, modlić się słowem, pragnieniami, modlić się z dziećmi, z ludźmi. Całym sobą powinien się modlić, ma

26. Por. PDV, nr 25

27. Por. J. MICHALIK, *Wokół Roku Wiary*, dz. cyt., s. 47.

28. Por. Tenże, *Kultura bycia*, w: *Przypatrujcie się bracia, wierze Waszej*, dz. cyt., s. 73.

29. Por. Tenże, *Dlaczego powinniśmy się modlić?*, w: *Mocą Twoją Panie!*, dz. cyt., s. 246.

30. Por. J. S. PELCZAR, *Rozmyślenia o życiu kapłańskim*, Żabki 2008, s. 200.

31. Por. J. MICHALIK, *Twórcze kapłaństwo*, dz. cyt., s. 249.

się stać „bryłą modlitwy”, ma być wołaniem modlitewnym do Boga za ludzi³². Musi pozwolić działać Bogu, gdy On pociąga do siebie. Nie znaczy to jednak, by bierność była tym samym, co zapomnienie o ludziach. Przeciwnie, kapłan musi prowadzić do Boga wszystkich braci i siostry, których wziął w opiekę, lub też zostali mu powierzeni jako pasterzowi Bożej trzody³³.

Eucharystia

Eucharystia, wraz z kapłaństwem, została ustanowiona w Wieczerniku, kiedy Jezus, wraz ze swoimi uczniami, spożywał Ostatnią Wieczerzę. Trudno wyobrazić sobie kapłana, który nie jest przepojony duchem eucharystycznym. Ciężko byłoby mu być wiernym Chrystusowi, wiernie wypełniać swoje obowiązki, jeśli najpierw nie byłby zatopiony w modlitwie, na kolanach przed Najświętszym Sakramentem. Bez Eucharystii nie ma kapłaństwa i bez kapłaństwa nie ma Eucharystii.

Arcybiskup Józef Michalik naucza, że Bóg pragnie spotkania z nami, pragnie zjednoczenia, niezwykle bliskiego kontaktu. On nie objawia w sposób bezpośredni swojego majestatu, bo wtedy zobaczylibyśmy olbrzymią przepaść, jaka istnieje między Nim a nami. W imię miłości postanowił ukryć chwałę Boską, stając się człowiekiem. W człowieczeństwie ukrył Bóstwo, a w Eucharystii posunął się jeszcze dalej: ukrył Bóstwo i człowieczeństwo w zwykłym chlebie i kielichu wina. Jest to wielka tajemnica miłości, bo prawdziwa miłość zawsze dąży do ukrycia³⁴. Do tego potrzebny jest wysiłek wiary, aby odkryć Jego obecność w Komunii Świętej, by spotkać się z Najświętszym Bogiem³⁵. Dlatego nie można zatracić szacunku i miłości wobec Chrystusa i Jego Ofiary. Kapłan, chcąc pozostać wierny i ciągle wzrastać w świętości, nie może dać się oderwać od Eucharystii, będącej najwspanialszym i wiecznie żywym owocem śmierci Pana. W czasie Mszy świętej każdy może zaczerpnąć siły z Jego zbawczej męki, bo chrześcijanin nie może w pełni żyć bez Eucharystii. Zatem uczeń Pana codziennie winien pragnąć tego pokarmu i przyjmować go sakramentalnie lub choćby duchowo³⁶.

32. Por. Tenże, *Weźmijcie Ducha Świętego, Homilia wygłoszona podczas święceń kapłańskich w Archikatedrze Przemyskiej 2001*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. LXXXVI, styczeń–czerwiec 2001, s. 42.

33. Por. M. QUOIST, *Modlitwa i czyn*, Warszawa 2002, s. 142.

34. Por. J. MICHALIK, *Słowo wstępne Arcybiskupa Józefa Michalika Metropolity przemyskiego. Przewodniczącego Episkopatu Polski*, w: T. DAJCZER, *Przymnóż nam wiary*, Warszawa 2008, s. 5.

35. Por. Tenże, *Szukającym prawdy*, dz. cyt., s. 62.

36. Por. Tamże, s. 62.

Metropolita przemyski przypomina, że uczestnicząc w Eucharystii wszyscy uczmy się miłosierdzia, zarówno kapłan jak i każdy uczestnik. Chrystus, przez swoją Ofiarę Eucharystyczną, staje się fundamentem myślenia o miłosierdziu, inspiracją słów i motywem czynów miłości wobec innych. Jezus, ukazując każdemu człowiekowi miłosierdzie w ofierze Mszy Świętej, uczy, że to Bóg Ojciec jest źródłem i dawcą wszelkiego miłosierdzia i że od Niego czerpiemy ten wielki dar. Przeżycie Ofiary Jezusa Chrystusa jest zaczerpnięciem ze źródeł nieskończonej miłości Bożej³⁷.

Pasterz przemyski zwraca uwagę kapłanom, że Eucharystia to Ofiara Chrystusa i że każdy z nich winien uczyć się samego siebie składać w ofierze, stawać się wiecznym darem dla Boga. Mówi, że Jezus błogosławił, łamał i dawał chleb swojego Ciała. Słowa Urs von Balthazara wyjaśnia znaczenie słowa „łamać”. Jest ono bardzo ważne: łamie nas życie i wiara. Kapłaństwo jest nierozłącznie związane z ofiarą, łamaniem siebie, kenozą – wyniszczeniem na wzór Chrystusa, aby czuć w sobie trud wyniszczenia prowadzący do twórczej, ofiarnej miłości. Tu dopiero widać „przeźroczystość” kapłańskiego posługiwania. Tylko przez takie kapłaństwo promieniuje Bóg, łaska przenika kapłana i promieniuje na Kościół, na Boży Lud³⁸.

Według Księdza Arcybiskupa kapłan potrzebuje w życiu wiele pomocy i pociechy, bo jego życie nie jest wcale łatwe³⁹. Życie ascetyczne, rezygnacja z małżeństwa i wszelkich niezdrowych relacji na rzecz bezwarunkowej służby Chrystusowi mogą w pewnych momentach mieć posmak dotkliwej ofiary, jednak przyjęcie tych uciążliwości z wiarą staje się także aktualizacją ofiary Jezusa Chrystusa, prowadzi do zjednoczenia w Duchu i Prawdzie, nadaje sens posłudze kapłańskiej i zapewnia skuteczność modlitwie i pracy⁴⁰.

Pomimo tego wszystkiego prezbiter nie może zapomnieć, że choć jest wiele trudności, to bycie z Chrystusem jest wielkim szczęściem. Może z Nim rozmawiać i uzgadniać wszystko, dziękować, przepraszać i prosić o dodatkowe światło w sytuacjach kryzysowych. Współofiaruje też wszystko podczas codziennej Mszy świętej, co jest najbardziej twórczą częścią kapłańskiego dnia. Codzienna Eucharystia jest pewnego rodzaju trudną drogą pod górę, na którą

37. Por. J. MICHALIK, *Uczestnicząc w Eucharystii uczmy się miłosierdzia*, w: *W nurcie pasterskiego nauczania*, dz. cyt., s. 27–28.

38. Por. Tenże, *Eucharystia – Ofiara i Wieczerza z Matką Pana, Homilia wygłoszona do kapłanów podczas formacji stałej w Jarosławiu 17 kwietnia 2009 r.*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. XCIV nr 2, kwiecień–czerwiec 2009, s. 262.

39. Por. Tamże, s. 340.

40. Por. Tamże, s. 262.

ksiądz wspina się, by spotkać żywego Jezusa, by pokrzepić swoje słabe ciało Jego Przenajświętszym Ciałem⁴¹.

Rachunek sumienia i sakrament pokuty

Pisząc o dążeniu do ideału życia kapłańskiego, trudno nie podkreślić roli rachunku sumienia i sakramentu pokuty. Rachunek sumienia, będąc modlitwą, nie jest samosprawdzaniem czy monologiem, w którym analizujemy przebieg dnia, lecz dialogiem z Bogiem, na który składa się milczenie, słuchanie i rozmowa⁴². Rachunek sumienia pozwala poznać własną naturę i głęboko tkwiące w niej dążności i popędy, co z kolei pomaga głębiej zrozumieć pewne złe przyzwyczajenia, odruchy pozornie uzasadnione. Wskazuje, jakie najczęściej pokusy, okazje czy okoliczności prowadzą do upadku lub są powodem duchowego zastoju⁴³. Uwrażliwia człowieka na obecność Boga w jego życiu i zapewnia o pomocy, jakiej Bóg udziela tym, którzy szukają Go całym sercem, zwiększa moralną wrażliwość i delikatność sumienia⁴⁴. Prowadzi każdego człowieka do uchwycenia swoich niewierności wobec Boga, do zobaczenia grzechów. Maksymalizm wiary domaga się tego, aby każdego dnia stawać w prawdzie i przyznać się do swoich grzechów i słabości⁴⁵.

Arcybiskup Józef Michalik uważa, że grzech jest buntem przeciw Bogu, znie wagą wobec dobrego, najlepszego Ojca w niebie, jest zniewagą, która zwraca się w sposób nieunikniony przeciw samemu grzesznikowi⁴⁶. Grzech to też dramatyczna chęć zdeptania Boga w samym sobie, pogarda Bożym prawem, pogarda samym sobą, to odrażające wymądrzanie się człowieka przed Bogiem⁴⁷. Grzech to też zatarcie różnicy między prawdą a fałszem, od którego nie jest wolny także współczesny kapłan.

W dzisiejszych czasach panuje tendencja do niedoceniań zachowań ofiar nych, uczciwych i radykalnych. Niedowartościowanie w społecznym odczuciu cnót naturalnych, takich jak: prawdomówność, punktualność, słowność, pracowitość, uczciwość, prowadzi w rezultacie do zaniku podstawowych zasad

41. Por. Tenże, *Powołanie to wezwanie Ducha Świętego do stanu duchownego, Homilia wygłoszona podczas Mszy Krzyżma, Bazylika Archikatedralna w Przemyślu – Wielki Czwartek 05.04.2005*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. XC, nr 1–2, styczeń–czerwiec 2005, s. 269.

42. Por. W. LAMBERT, *Najważniejszy kwadrans Ignacego*, w: *Duchowość ignacjańska*, Kraków, 1992, nr 6, s. 8.

43. Por. A. MARCHETTI, *Zarys teologii życia duchowego*, Kraków 1996, t. II, s. 56.

44. Por. Tamże, s. 57.

45. Por. J. MICHALIK, *Krzyż – moje zaproszenie na szczyt*, w: *W nadziei na czynny z wiary*, dz. cyt., s. 219.

46. Por. Tenże, *Szukającym prawdy*, dz. cyt., s. 29.

47. Por. Tenże, *Kapłan – Świadek Boga w świecie*, w: *Przypatrujcie się bracia, wierze Waszej*, dz. cyt., s. 59.

kultury międzyludzkiej, kapłańskiej. Zaniedbania w tej dziedzinie często stanowią przeszkodę w nawiązywaniu kontaktów między ludźmi. Tworzą niekiedy blokadę w otwarciu na kontakt osobowy z Bogiem i drugim człowiekiem, na wiarę i życie nadprzyrodzone. W znacznie większym stopniu niż dawniej uczucia narażone są na frustracje z racji poważnego zafałszowania ich w dziedzinie wartości. Chodzi tu o zarówno uczucia najbardziej podstawowe, jak i wyższe, podlegające społecznej manipulacji⁴⁸. Stąd tak ważne jest budzenie swojego sumienia, uwrażliwienie na wszystko, co dobre i szlachetne. Pasterz przemyski przypomina kapłanom, że swoje życie trzeba napęłnić ofiarną, codzienną pracą, pokutą, miłością do Chrystusa i otwartością na ludzi. Wielu z nich potrzebuje pomocy i ma prawo jej oczekiwać. Dla wielu z nich nasze pokonywanie trudności, zmagania i wysiłek powstawania z upadku może stanie się zachętą, drogowskazem i pomocą do zerwania ze złem i wejścia na drogę pierwotnej gorliwości. Zawierania życia moralnego są stałą niedolą naszego człowieczeństwa i kolejne osłabienie duchowe, a nawet upadek, nie powinno nas ani paraliżować, ani „rozbrajać” wewnątrz, ale uświadamiać słabość natury, uczyć pokory i po raz kolejny motywować do gorliwszego szukania pomocy u Boga i bliźnich⁴⁹.

Grzechy tkwiące w sercu kapłana często łamią jego serce i sumienie. Do takich księży metropolita przemyski kieruje następujące słowa: „Zmagających się i uwikłanych w niewłaściwą relację konfratrów zachęcam całym sercem do posłuszeństwa sumieniu i zerwania z okazją do upadku, do podjęcia zobowiązań i przyrzeczeń danych Bogu samemu, wobec którego ustępują zobowiązania dane ludziom. Trzeba to wyraźnie powiedzieć sobie i zainteresowanej osobie, aby w niej obudzić sumienie i odpowiedzialność za niebezpieczeństwo lub za już dokonane zło. Decyzja musi być jednoznaczna i natychmiastowa, chociaż wychodzenie z grzechu bywa niekiedy procesem dłuższym i bolesnym, co jest konsekwencją tego, że zanurzanie się w zło także nie następuje w jednej chwili. Także jest jakimś procesem”⁵⁰.

Kapłan jako uczeń Chrystusa nigdy nie może obawiać się, że jego Mistrz zostawi go samego w walce z grzechem. Arcybiskup Michalik naucza, że „miłosierdzie Boże nie zna żadnych barier. Bóg chce ratować każdego człowieka przed potępieniem na wieki. Ludzkich sił może zabraknąć, osłabnąć też może dobra wola człowieka, ale nie zabraknie mocy Boga, nie zabraknie Jego miłości.

48. Por. Tamże, s. 32.

49. Por. Tenże, *O wartości kapłańskiego celibatu, List do kapłanów, diakonów i alumnów*, Przemysł 2008, s. 12.

50. Tamże, s. 11.

Ona jest nieskończona. Jest miłością do końca, na zawsze i bez reszty. Bóg tak bardzo kocha człowieka, że, szanując jego wolność, pozwala mu nawet zbłądzić. Wciąż jednak czeka na niego i wierzy, że człowiek zechce zawrócić z drogi błędu. Jest Ojcem zatroskanym o życie i zbawienie każdego człowieka, czeka na powrót marnotrawnego syna i szuka go na różne sposoby (por. Łk 15,11-32)⁵¹. Ojciec Niebieski zsyła pomyślność i dostatek, dopuszcza trudności, choroby i nieszczęścia, przestrzega i upomina. On jest cierpliwy w stosunku do nas, nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia (por. 2 P 3, 8n)⁵¹.

Ważne jest, aby każdy prezbiter modlił się żarliwie do dobrego Boga o łaskę ochrony przed upadkiem, gdyż jego grzech może spowodować upadek tych, którzy ufają mu, że on ich bezpiecznie poprowadzi. Pasterz przemyski zachęca konfratrów, aby nieustannie przykładali swoje grzeszne ręce do przybitych rąk Jezusa, by z Chrystusem obumarli dla grzechu i z Nim zmartwychwstali do życia⁵². Należy pamiętać, iż Bóg zawsze działa delikatnie, prawie niezauważalnie dla tych, którzy nie chcą Go przyjąć. Tylko Duch Święty może dokonać oczyszczenia ze wszystkiego, co złe w ludzkim sercu. On leczy nawet najgłębsze rany ludzkiej egzystencji, zamieniając wewnętrzny nieurodzaj dusz w urodzajne pola łaski i świętości. Pod wpływem Ducha Świętego dojrzewa i umacnia się człowiek wewnętrzny, czyli duchowy, utworzony na obraz Boga, zdolny do kroczenia ku świętości⁵³. Zbawiciel posłużył się biskupem, aby na wybranym położył ręce i przekazał mu Ducha Świętego, po to przede wszystkim, aby pokonywał swój grzech⁵⁴.

Ksiądz Arcybiskup wlewa w serce człowieka słabego nadzieję i optymizm. Mówi, że człowiek niejednokrotnie dręczy siebie wyrzutami sumienia, a Bóg chce mu przebaczyć i zapomnieć zło. Kapłan w takim momencie musi patrzeć na krzyż. On jest drogą do odkrycia miłosierdzia Bożego dla świata i dla każdego grzesznika. Bóg patrzy na człowieka przez pryzmat krzyża, przez światło krzyża. W tajemnicy krzyża dokonuje się spotkanie sprawiedliwości Boga z Jego ojcowską miłością. Na krzyżu wisi Jezus, który umarł za każdego człowieka i dlatego nie ma on prawa wątpić w możliwość odpuszczenia każdego grzechu. Dopóki modli się, choćby był największym grzesznikiem, choćby przeżywał

51. Por. Tenże, *Szukającym prawdy*, dz. cyt., s. 53.

52. Por. Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Święceń Kapłańskich w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Archikatedrze Przemyskiej, Przemysł 04.06.2006 r.*, Kronika Archidiecezji Przemyskiej, R. XCI nr 1-4, styczeń-grudzień 2006, s.164.

53. Por. Tenże, *Szukającym prawdy*, dz. cyt., s. 53.

54. Por. Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Święceń Kapłańskich w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Archikatedrze Przemyskiej, Przemysł 04.06.2006 r.*, dz. cyt., s. 164.

dramat nałogu, dramat nienawiści w sercu, nie ma prawa wątpić w miłosierdzie Boże⁵⁵. Jezus Chrystus chce przebaczać, jest gotów czynić to wielokrotnie, jeśli prosi Go skruszony człowiek.

Metropolita przemyski przypomina, że z Chrystusem realnie zmartwychwstanie ten, kto z Nim naprawdę umrze dla grzechu, dla starego człowieka. Tylko ten będzie w stanie zrozumieć Ewangelię i przyjąć Jezusa, kto rozpoznaje, że jego serce przepełnione jest grzechem i usunie go, zostawiając miejsce Bogu. Pozbywanie się balastu uwikłań i wad jest konieczne, by wznieść się ku szczytom człowieczeństwa, gdzie znajduje się spełnienie pragnień ludzkiego serca. Prezbiter musi nazywać zło złem, grzech grzechem, bo wtedy łatwiej z nim walczyć⁵⁶. Ksiądz „nigdy nie może być obojętny na grzech, nie może się godzić, ani milczeć, widząc grzech. Milczenie na zło jest grzechem zaniedbania, niewiernością wobec Boga”⁵⁷.

Zakończenie

Dążenie do świętości i dochowanie wierności w życiu kapłańskim wiąże się z wielkim wysiłkiem każdego powołanego. Ten trud przynosi jednak piękne owoce, dając radość serca tym, którzy tą cnotą żyją na co dzień. Oni stają się świadectwem dla świata, w którym, niestety, świętość uważa się za coś przestarzałego, a nawet niepotrzebnego, bo w mniemaniu wielu ludzi ogranicza ich wolność wyboru i decyzji.

Kapłan, żyjący w bardzo zlaicyzowanym środowisku, napotyka na liczne trudności w wypełnianiu posługi duszpasterskiej. Człowiek XXI wieku stawia mu bardzo wysokie wymagania, choć często sam od siebie nic nie wymaga, a jednocześnie obserwuje i ocenia jego życie i postępowanie. Prezbiter posłany do świata jest mocno zagrożony pokusą utożsamiania się z nim. Niekiedy sami wierni wmawiają mu, że ta bliskość ze światem pomaga przybliżyć ludziom świeckim posłannictwo, jakie kapłan ma wobec nich do spełnienia. Dlatego bardzo realne jest niebezpieczeństwo popadnięcia w niezdrowy aktywizm, który prowadzi do wynoszenia siebie czy szukania próżnej chwały. Pójście tą drogą może pozostawić bardzo negatywne konsekwencje w życiu duchowym. Może doprowadzić do zachwiania wierności, nie tylko wobec samego Boga, ale i w stosunku do codziennej praktyki modlitwy, ascezy czy w ogóle formacji wewnętrznej.

55. Por. Tenże, *Szukającym prawdy*, dz. cyt., s. 54.

56. Por. Tamże, s. 55.

57. Tenże, *Homilia wygłoszona podczas Święceń Kapłańskich w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Archikatedrze Przemyskiej, Przemysł 04.06.2006 r.*, dz. cyt., s.165.

Prezbiter partycypuje w życiu codziennym człowieka, widzi jego dramaty, klęski, ale też radości i zwycięstwa. W wiernym wypełnianiu swojego powołania napotyka często na obojętność osób, które przyjęły sakrament chrztu. Świadomość tego może wzbudzić w nim poczucie własnej bezsilności, prowadzić do zniechęcenia, załamania albo frustracji. Kapłan „z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga” (Hbr 5, 1), uczestniczy w blaskach i cieniach współczesnego świata, do którego Pan go posyła.

Często słyszy się również o kryzysie urzędu kapłańskiego, który nierzadko jest kryzysem tożsamości kapłańskiej. Pobożny, wierny ksiądz może w pewnym momencie swojego życia zagubić pierwotną gorliwość oraz specyfikę zadań i misji wyznaczonej mu przez Najwyższego Kapłana Jezusa Chrystusa. Zdarza się, że nie potrafi on ewangelicznie rozwiązywać problemów i trudności, które niesie ze sobą życie. Może ulec też prądom współczesności, sprzeciwiającym się jego kapłańskiej misji. Wszystkie złe tendencje współczesnego świata zostawiają swój ślad w jego życiu modlitewnym czy podejmowanych formach realizacji rad ewangelicznych. Dotyczy to sposobu przeżywania celibatu, miłości pasterskiej, jak i całego jego życia duchowego, które narażone jest na różne kryzysy i przeciwności. Należy pamiętać, że „Kapłan jest monstrancją. Jego rolą jest pokazywać Jezusa; musi sam zniknąć i ukazać Jezusa. Starać się pozostawić dobre wspomnienie w duszy każdego z tych, którzy do niego przychodzą. Stać się wszystkim dla wszystkich. Śmiać się z tymi, którzy się śmieją, płakać z tymi, którzy płaczą, aby wszystkich przyprowadzić do Jezusa”⁵⁸ – tak nauczał bł. Karol de Foucauld.

THE IDEAL OF PRIESTLY LIFE IN THE TEACHING OF ARCHBISHOP JÓZEF MICHALIK

Summary

In the article there was undertaken attempt which shows the ideal of priestly life in the teaching of Archbishop Józef Michalik. The first part presents the essence of the priesthood, which is a great gift of the Son of God. The priest, as an intercession between man and God the Father, also acts in the name of God who wants people's salvation. The second part of the article presents

58. W. Nowicki, *Nie zasłaniać sobą Jezusa*, „Tygodnik Katolicki” 2011, nr 52, s. 24.

means which help the priest to strive for the ideal. It was emphasized that out of their spirituality each presbyter is best shaped by the Eucharist. The other most important means include prayer as the simplest form of contact with God, the examination of conscience and the sacrament of atonement through which the priest can return to his original sanctity. In conclusion, it was emphasized that striving for the ideal of priestly life is a huge effort, but this effort brings the fruits of labor and holy life.

Słowa kluczowe: Arcybiskup Józef Michalik, ideał życia, kapłan, modlitwa, Eucharystia, rachunek sumienia, sakrament pokuty i pojednania

Key words: Archbishop Józef Michalik, ideal of life, priest, prayer, Eucharist, examination of conscience, sacrament of penance and reconciliation

BIBLIOGRAFIA

- JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Pastore Dabo Vobis*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, t. II, s. 409–538.
- Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1967, s. 288–301.
- Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1967, s. 487–517.
- JAN PAWEŁ II, *Orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Modlitw o Powołania 1998 r.*, w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1998, t. I–II, nr 4, s. 229–237.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- MARCHETTI A., *Zarys teologii życia duchowego*, t. II, Kraków 1996.
- MICHALIK J., *Dlaczego powinniśmy się modlić?*, w: *Mocą Twoją Panie!*, red. J. Mierzwa, Korczyna 1998, s. 243–250.
- MICHALIK J., *Eucharystia – Ofiara i Wieczerza z Matką Pana, Homilia wygłoszona do kapłanów podczas formacji stałej w Jarosławiu 17 kwietnia 2009 r.*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. XCIV, nr 2, kwiecień – czerwiec 2009, s. 260–263.
- MICHALIK J., *Fascynująca rzeczywistość*, w: *Byście świadczyli w godzinach próby*, red. W. Janiga, Przemyśl 2010, s. 6–9.
- MICHALIK J., *Homilia Wygłoszona do Kolegów z rocznika z okazji 44 rocznicy święceń kapłańskich, Filipów 23 maja 2008 r.*, w: *Kronika Archidiecezji Przemyskiej*, R. XCIII, nr 1–2, styczeń–czerwiec 2008, s. 190–195.

- MICHALIK J., *Homilia wygłoszona podczas Świąceń Kapłańskich w Uroczystość Zasłania Ducha Świętego w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu 04.06.2006 roku*, w: Kronika Archidiecezji Przemyskiej, R. XCI, nr 1–4, styczeń–grudzień 2006, s. 163–168.
- MICHALIK J., *Kapłan – świadek Boga w świecie*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, red. J. Mierzwa, Korczyna 1999, s. 55–59.
- MICHALIK J., *Kochać kapłaństwo, bo kocha je Chrystus*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, red. J. Mierzwa, Korczyna 1999, s. 153–158.
- MICHALIK J., *Krzyż – moje zaproszenie na szczyt, Podwyższenie Krzyża Świętego – Kraków – Mogiła, 19 września 2004*, w: *W nadziei na czyny z wiary*, red. W. Ostafiński, Warszawa 2011, s. 217–222.
- MICHALIK J., *Kultura bycia*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, red. J. MIERZWA, Korczyna 1999, s. 73–76.
- MICHALIK J., *Miłowany Chrystus buduje jedność, Pasterka – Przemyśl, Katedra, 24 grudnia 2002*, w: *Z Chrystusem w roku liturgicznym – kazania. W nadziei na czyny z wiary*, red. W. Ostafiński, Warszawa 2011, s. 68–73.
- MICHALIK J., *O wartości kapłańskiego celibatu*, Przemyśl 2008.
- MICHALIK J., *Powołanie to wezwanie Ducha Świętego do stanu duchownego, Homilia wygłoszona podczas Mszy Krzyżma, Bazylika Archikatedralna w Przemyślu – Wielki Czwartek 05.04.2005*, w: Kronika Archidiecezji Przemyskiej, R. XC, nr 1–2, styczeń–czerwiec 2005, s. 266–272.
- MICHALIK J., *Przypatrujmy się wspólnie powołaniu naszemu. List pasterski na Adwent 2006*, w: Kronika Archidiecezji Przemyskiej, R. XCI, nr 1–4, styczeń–grudzień 2006, s.149–154.
- MICHALIK J., *Słowo wstępne Arcybiskupa Józefa Michalika Metropolity przemyskiego. Przewodniczącego Episkopatu Polski*, w: T. DAJCZER, *Przymnóż nam wiary*, Warszawa 2008, s. 4–7.
- MICHALIK J., *Szukającym prawdy. Rozważania o kilku prawdach wiary katolickiej*, Kraków 2002.
- MICHALIK J., *Uczestnicząc w Eucharystii uczymy się miłosierdzia*, w: *W nurcie pasterskiego nauczania*, red. A. Szal, B. Rajnowski, Przemyśl 2008, s. 27–29.
- MICHALIK J., *Weźmijcie Ducha Świętego, Homilia wygłoszona podczas święceń kapłańskich w Archikatedrze Przemyskiej 2001*, w: Kronika Archidiecezji Przemyskiej, R. LXXXVI, styczeń–czerwiec 2001, s. 41–44.
- MICHALIK J., *Wiara – nowa płaszczyznę spotkania*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, red. J. Mierzwa, Korczyna 1999, s. 20–25.

- MICHALIK J., *Wiara – Fundamentem spotkania z Bogiem, człowiekiem i światem*, w: *Przypatrujcie się bracia wierze Waszej*, red. J. MIERZWA, Korczyna 1999, s. 26–35.
- MICHALIK J., *Wokół Roku Wiary*, Częstochowa 2012.
- NOWICKI W., *Nie zasłaniać sobą Jezusa*, Tygodnik Katolicki 2011, 52, s. 23–25.
- PELCZAR J. S., *Rozmyślenia o życiu kapłańskim*, Ząbki 2008.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. 5, Poznań 2002.
- QUOIST M., *Modlitwa i czyn*, Warszawa 2002.
- Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 1967, s. 288–301.